GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 42.

We Srodę Dnia 24. Maia 1809.

Z Wiednia d. 10. Maia.

Auſtryacy! Węgrzyni! Czechowie!

Utrzymuycie waszą roślinę, którey naypotężnieyszą łodygą ieſt Auſtryacki Cesarz Franciszek! który każdey odnodze obficie doſtarcza soku i troskliwie ſtara ſię o całość rośliny.

Nie opuszczaycie rąk, chociażby zbliżało ſię niebezpieczeńſtwo, chociażby nawet potężny wicher groził wysuszeniem soków i zniszczeniem wewnętrznych ſił waszych. — Nie rozpaczaycie! Wysocy i prawi Xiążęta Auſtryi i Franciszek orzeźwią was i rozgrzeią iako pokrzepiaiący deszczyk i dobroczynne słońce!

Słuszną ieſt woyna, którą prowadziemy, zna to każdy, i prowadziemy ią dla utrzymania naszey niepodległości.

Dla utrzymania niepodległości! I dla kogoż nie byłaby świętą? — Jeſt bezwątpienia tak dla wyższego iako i niższego ſtanu, tak dla bogacza iako i żebraka.

Braci! — Poznaycie waszą ſiłę! — Pomnycie o co rzecz idzie! podaycie sobie ochoczo ręce, ponieważ wszyscy iedną macie sprawę, iedenże wysoki cel! Ucałuycie ſię; ucałuycie ſię iako bracia, którzy o iednegoż walczycie sukceſſora.

Franciszek i wysoka Familiia pokładaią w was zupełną nadzieię, ſtawaią osobiście przeciw nieprzyiacielowi, dla zapewnienia narodowi praw i konſtytucyi, nieoszczędzaią wysokiego swego życia, dla ocalenia powierzonego im dobra. — Daią nam dowody swey nieuſtraszoności i bohatyrſtwa, ponieważ rzecz idzie o całość kraiu i utrzymanie szczęścia swoich poddanych.

Franciszek troskliwy ieſt o swoich poddanych, iak oyciec o własne dzieci. Mielibyśmyż mniey bydź czynnemi? — Nie ieſtże każdego nayświętszym obowiązkiem przykładać ſię do szlachetnego tego zamiaru i wspierać go wszyſtkiemi naszemi ſiłami?

Prowadziemy Bracia woynę! — Woynę! — zrozumieycie dobrze! prowadziemy słuszną i na wysokim celu gruntuiącą ſię woynę. — Szczęście woyny ieſt często nieſtałe. Okoliczności mogą nie raz woysku, chociaż ma naysłusznieyszą za sobą sprawę, wydrzeć zwycięztwo. — Ale wierzcie mi! na zawsze

niepotrafią go wydrzeć, byle tylko każdy czuł, byle tylko chciał i czynił, co iest nayświętszym iego obowiązkiem, czego wielki Bohatyr Jeneralissim Karol, wodz Austryi, daie nam dowodami niespracowaney czynności i nieustraszoney odwagi wysoki i zachęcaiący przykład.

Bracia! — Coż nam po życiu okupionem hańbą i tchorzostwem?

Sam nieprzyiaciel pogardzałby nami, gdybyśmy przy tak słuszney sprawie nie mieli dosyć odwagi do wystąpienia ochoczo przeciw niemu.

Coż nadać może odwagę do boju, ieżeli niesłuszność sprawy?

Nie każdy może w pole wyciągnąć, nie każdego utworzyła natura bohatyrem — ale każdego usposobiła do przykładania się do wspólney sprawy, bądź w tym lub owym sposobie.

Kogo natura udarowała umysłem bohątyrskim i szczęściem, niechay zbracią swoiemi broni własności.

Kto posiada inne talenta, niechay wewnątrz kraju przykłada się do tegoż celu i dobra ogólnego.

Kogo natura obdarzyła zdrowiem i siłą, który ma dosyć odwagi do poświęcenia własnego życia, niechay walczy za ocalenie swych współbraci. — Z taką skłonnością, z taką wolą musiemy zwyciężyć — bo tak walczą przyiaciele, bracia, synowie, dla okazania swemu Oycu Franciszkowi, że go wartaią, dla przekonania go, że ich wierność, miłość i przywiązanie do panuiącego Cesarza i oyczyzny są niewzruszone i niepokonane.

Ostrożność iest matką mądrości i konieczna względem nieprzyiaciela, który nam iest dobrze znajomy; bądźcie więc Bracia! ostrożnemi, ale nie z próżney boiaźni, lecz przez ostropność.

Bracia! Naypierwsi nawet mężowie naszego państwa poprzedzili nas dobrem i zachęcaiącym przykładem, dali nam dowody swey woli i waleczności, wskazuiąc z chorągwiami w ręku wśród niebezpieczeństwa drogę swym braciom do zwycięztwa, przenosząc dobro publiczne nad własne życie i ziemskie dobra.

Bracia! Ileż myśl nie przynosi uspokoienia: że pierwszy, rownie iak ostatni w narodzie człowiek walczy o iednoż prawo i ieden za drugiego!

Austryacy, Węgrzyni i Czechowie wyprzedzali się iuż nawzajem w miłości oyczyzny, przykładali się ochoczo do ugruntowania bezpieczeństwa i dobra powszechnego Austryackiego Cesarstwa. Czyni to chwałę teraźnieyszemu pokoleniu! Oycowie nasi, których krew płynie w naszych żyłach, a o wielkich ich czynach nauczaią nas dzieje, cieszyliby się, gdyby widzieć mogli, iak dobrą mamy wolą wstępowania w ich ślady i wyrownać im chcemy.

Wytrwałość! bohatyrska wytrwałość była ich znakiem, za pomocą którego byli wielkiemi i oparli się nieprzyiacielowi. — Bracia! pod tymże niezwyciężonem znakiem chcemy się oprzeć także nieprzyiacielowi, chcemy okazać wytrwałość aż do ostatniey chwili, gdyż idzie o nasz byt. — Nie będziemy wcale obawiać się niebezpieczeństwa, ale szukać go będziemy; bo stałość tylko w niebezpieczeństwie czyni honor człowiekowi, czyni honor narodowi.

Zadne niebezpieczeństwo, acz by naywiększe, nie ma nas trwożyć, owszem zachęcić do odwrocenia go podwojonemi siłami; żadna i atak nie ma nas zachwiać w szlachetnem naszem przedsięwzięciu, owszem ma nas tem więcey rozjątrzyć i zapalić do odwetu i do zemszcze-

nia się na nieprzyiaciela zą poległych braci naszych na polu chwały.

Zadna ofiara nie ma bydź dla nas wielką, ieżeli chcemy się utrzymać, zwyciężyć i nie dac się do sromotnego jarzma niewoli poniżyć.

Hiszpaniia daie nam naśladowania godny przykład wytrwałości i nieulęknienia.--Nieprzyiaciel może Hiszpanom dokuczyć, ale nie potrafi przytłumic obywatelskiego ich ducha i odwagi.

Tyrol okazał nam, że zgodny w zdaniu narod może wiele, może wszystko, kiedy tylko zechce.— W kilku dniach dowiodł nam, że naydumnieyszemu nawet nieprzyiacielowi oprzec się można: że narod iedną maiący wolą, w którym każdy czyni co może, nie ma przyczyny rozpaczać.

Bojaźń niechay będzie daleką od nas! gdyż ta ośmieliłaby tylko bardziey i uczyniła dumnieyszym nieprzyiaciela.

Chcemy mu okazać, iż żywo bierzemy się do rzeczy, iż chcemy zwyciężyć i czujemy się na siłach.

Wynurzcie więc serca wasze i wykrzykniycie ze mną:

Maiątek i życie poświęcamy za naszego Oyca Franciszka!

Maiątek i życie poświęcamy za oyczyznę i niepodległość naszą!

Z Brynu d. 20. Maja.

Rapport od C. K. woyska we Włoszech.

Onegday przymusiły woyska pod rozkazami J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jana po żywey potyczce przy Villa-Nowa i Soawe nieprzyiacielskie woysko, które zostawiło na placu boju bardzo wiele zabitych i ranionych ludzi, do ucieczki.

Wczoray usiłował dowodzący Francuzki jenerał wszystkiemi swoiemi dywizyami piechoty obeyśdź prawe skrzydło naszego woyska; ale 3 nasze regimenta były wystarczaiącemi do spędzenia rzeczonych dywizyy z wzgorkow Castel-Perin i Monte-Bastia do dolin. C. K. woyska uderzyły bagnetem na nieprzyiaciela i zupełnie go pobiły. Przeszło tysiąc Francuskich granadyerow poległo na placu; stosowna liczba ranionych i bardzo wiele jeńcow są owocem świetnego dnia tego.

Pomiędzy jeńcami znayduje się Jenerał adjutant Wicekróla Włoskiego, Sorbier.

Z głowney kwatery J. Cesarzowiczowskiey Mci Naczelnego wodza C. K. woyska we Włoszech, d. 1 Maja 1809.

Doniesienie.

Podług nadeszłego w tey chwili urzędowego doniesienia z głowney kwatery J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jeneralissima, wszedł korpus C. K. Jenerała artyleryi, Hrabiego Kollowrat, do Lincu i zabrał tam 4500 jeńcow.

Daley donoszą, że wiele zabranych przez nieprzyiaciela i daley odsełanych Austryackich jeńcow odbitych zostało przez korpus C. K. Feldmarszałka porucznika Chasteller, i że tenże większą część zabranych przez nieprzyiaciela dział nazad odzyskał.

W Brynie d. 20 Maja 1809.

Z Zemlina d. 16. Kwietnia.

Dziś słyszec się daje huk dział w Belgradzie, oznaymuiący o wzięciu Tureckiey twierdzy Giurgewo d. 8 b. m. przez woyska Rossyyskie. Zaczęła się więc znowu woyna między Rossyą i Turcyą. Z powyższem doniesieniem nadeszła także do Belgradu wiadomość, że reszta pozostałego woyska po nie-

gdy W. Wezyrze Bairal tarze przeszła do Rossyanow, i oddała im podobno lub przyłożyła się do zdobycia Giurgewo. Z Serbii donoszą, że woyska Serbijskie złączyły się z 40,000 Rossyanow i przeszły iuż za Dunay. Belgrad ogołocony teraz iest zupełnie z woyska, wszystkie poszły na granice, i urządzona tylko dobra policya utrzymuje w kraju porządek.

Z Inspruka d. 20. *Kwietnia.*

Dziś o godzinie 7 z rana umarł tu waleczny Bawarski Pułkownik, Baron Ditfurt, na odniesione rany. Gdy d. 12 Kwiet: wpadli Tyrolczykowie przez most na rzece Inn przed Insprukiem do miasta i uderzyli na głowny odwach, dowodzili tam Pułkownik Ditfurt, Podpułkownik Spański i inni officerowie woyskiem Bawarskim. Zagrzani męztwem Ditforta żołnierze uderzyli na powstańcow, ale 50 krokow nie uszli, gdy dowodzącemu officerowi kula głowę rozbiła i wielu żołnierzy poległo. Powstańcy strzelali z domow do Bawarezykow. Nie długo poległ Podpułkownik Spański. Ditfurt, maiący iuż dwie rany odebrał ieszcze trzecią w nogę. Nieprzestał iednak zachęcać żołnierzy swoich słowy i przykładem, poki czwartego w głowę postrzału nie dostał.

W cwale przebiegała dragonia 1go regimentu po mieście i rąbała, wszelako nie mogła się mrostwu powstańcow oprzeć. Major Hrabia Erbach z innemi officerami zdążył przez most do Hall uciec, lecz został tam w niewolą zabrany.

Z Landschuta d. 22. *Kwietnia.*

Cesarz Napoleon iest nadzwyczay zatrudniony i ustawicznie znayduie się na koniu.

Marszałek Xżę Istryi (Bessieres) idzie z przednią strażą nad rzekę Inn. Dziś albo iutro oczekuiemy ważnego zdarzenia.

Dwa bataliony Francuzkiego woyska, które zostawione zostały do strzeżenia Ratysbońskiego mostu, i nie odebrały rozkazu do cofnienia się, ponieważ officer, który go wiozł, dostał się w ręce nieprzyiaciela, otoczone od Austryackiego woyska i w niewolą zabrane zostały. Zdarzenie to, lubo nie wiele znaczące, iest iednak nieprzyiemne.

Z Magdeburga d. 29. *Kwietnia.*

Z Kassel nadszedł tu rozkaz, aby w mieście naszem utworzono 1500 ludzi gwardyi narodowey. W innych miastach maią bydź stosownie do ludności gwardye narodowe utworzone, ktorych obowiązkiem będzie czynić służbę wewnątrz kraju w czasie nie przytomności woyska. Każdy mieszkaniec od lat 18 do 60 obowiązany iest zaciągnąć się do gwardyi, ktora będzie na sposob woyskowy urządzona.

Przy miasteczku Zerbst, leżącem nad Elbą, miała się znowu zgraia uzbroionych łotrow pokazać. Wysłano tam zaraz oddział stoiącego tu załogą 1go Westfalskiego pieszego regimentu. Pracuią tu teraz nad ulepszeniem tuteyszych szańcow. Robot w zbroiowni nie przerywaią nawet święta.

Od Brzegow niższey Elby d. 28 *Kwietnia.*

Podług doniesień z Szczecina, zabrali Anglicy kilka okrętow na morzu Baltyckim. W Lubeckich wodach znaydowały się 3 Angielskie fregaty i 1 luger. Szyprowie zabranych okrętow dowiedzieli się od Niemieckich maytkow, służących na Angielskich okrętach, że w Kattegat zabranych także zostało 26 okrętow. Admiralskie okręty floty Angielskiey maią się iuż na Baltyckim morzu znaydować.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 23 Maia 1809.			
Korzec Pszenicy	zł. pol.	40 do	48.
— Zyta		34 —	38.
— Jęczmienia		26 —	30.
— Owsa		26 —	28.
— Grochu		28 —	30.
— Kaszy iaglaney		56 —	64.

W Wiednu d. 6 Maja.

Mecz wynoszący pół korza naszego:			
— Pszenicy	zł. pol.	36 do	55.
— Zyta		26 —	35.
— Jęczmienia		22 —	25.
— Owsa		18 —	22.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Wadowic, iako Sąd massę krydalną Antoniego Schmida pertraktuiący, każdemu w szczególności i wszystkim w ogólności, tym publicznym Edyktem do wiadomości podaie, iż kamienicy murowaney w rynku miasta Wadowice pod Nrm 238 leżącey, z placem, piwnicami, stayniami i wszelkiem zabudowaniem do 6490 zł. ryń. 30 kr. w roku 1806 urzędownie oszacowaney, do massy krydalney Antoniego Schmida należącey, z powodu tego, że P. Antoni Bratusiewicz z pierwszey licytacyi teyże kamienicy resztuiącey summy 2526 zł. ryń. dotąd nie złożył, a zatem kondycyi Edyktu nie zachował, nowa licytacya na dzień 29 Maia b. r. o godzinie 9 z rana tu w Magistracie odprawiać się maiąca, z iego niebezpieczeństwem i na iego koszta, wypisuie się, z warunkami następuiącemi: że a) Każdy licytowania chęć maiący wadium 10/100 od summy szacunkowey dla pewności licytacyi złoży. b) Całkowitą z licytacyi wynikłą summę naywięcey daiący w przeciągu dni 14 po ukończoney licytacyi do tuteyszego depozytu sądowego wyliczyć będzie powinien, inaczey i wadium straci, i z iego niebezpieczeństwem i kosztami nowa licytacya wypisaną zostanie.

Malczewski.
Kawecki Syndyk
Dziewiński Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta Wadowic dnia 29 Kwietnia 1809.

Smietański Aktuar.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Pani Roży z Węglińskich 1go zamęźcia Olędzkiey, 2go Bonieckiey, Jozefowi Olędzkiemu, Wacławowi Bonieckiemu i Jozefowi Rulikowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że Pani Izabella z Olędzkich Kańska i W. Wincenty Kaznowski przeciwko nim i Ludwikowi i Antoniemu Rulikowskim, małoletniey Jozefie Olędzkiey w assystencyi matki i opiekunki Jozefy z Saklińskich Olędzkiey i współopiekuna Teodora Hoteckiego w sprawie o skassowanie uchwały i zapisu polubownego w interessie sukcessyynym po Kajetanie Olędzkim, tudzież o zabranie dwach części z trzeciey części dóbr Okopy, Zalin, &c. z kalkulacyą i o wyznaczenie posagu z drugiey trzeciey części wspomnionych dóbr, do Sądu tego żałobę podali i pomocy sądowey dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Ratyńskiego za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach do Excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniedbali; gdyż wszelką szkodę stąd może wynikać mogącą samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 24 Stycznia 1809 roku.

Wincenty Jlnicki.
Smetana.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Gallicyi Zachodniey.

Łuczyński.

Ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium rozpisuie się dla osadzenia urzędu Syndyka z pensyą roczną 300 zł. ryń. przy Magistracie Kołomiyskim, Cyrkułu Stanisławow-

skiego powtorny konkurs do d. 10go Czerwca b. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci prożby swoie dekretami obieralności i innemi allegatami opatrzone, ieszcze przed upłynieniem terminu konkursu do Stanisławowskiego C. K. Cyrkularnego urzędu podawali.

W Lwowie dnia 26go Kwietnia 1809.

Cyrkularz od C. K. Galicyyskiego Gubernium kraiowego.

Wezwanie do przysposobienia i dostawienia szarpi.

Ponieważ okoliczności teraźnieysze postawienia liczney armii i znaczney części obrony kraiowey wymagaią, przeto o wszystkie iey potrzeby, a więc i o te starać się należy, ażeby dostateczny zbior Szarpi był przygotowanym. Z tego więc powodu J.C.K. Mość nayważszy kancelaryi nadworney dekretem dnia 28 Marca b. r. tak dobroczynną Austryackiey dziedziczney monarchii publiczność, do przysposobienia i dostawienia szarpi wezwać, iako też o własności szarpi, o sposobie dostawiania teyże następuiące obiaśnienie dać rozkazał.

Szarpia tylko z czystego, białego, na pół spotrzebowanego, miękko wymaglowanego, a nie nader grubego płótna skubaną bydź może; do tego więc ciągnioney bielizny stołowey używać nie należy, ponieważ ta nieużyteczna krótkie wydaie nici i należycie iey skub ć niem źna.

Kawałki do szarpi przeznaczone powinny bydź czworograniaste 3, 4 aż do 5 calow w długość i szerokość kraiane, przy skubaniu nitek porządnie układać nie trzeba, tylko ie pomieszane zostawić, ponieważ szarpia tym iedynie sposobem, tak mocno ile możności upakowana bydź może. Oto tylko starać się należy, aby do pak lub skrzynek nie weisnęła się wilgoć, ponieważ by szarpia stęchlizną przeszła, a przez to do użycia niezdatna się stała.

Szarpie te naysposobniey przez Cyrkularne Urzędy w głównych zaś miastach w Lwowie i w Krakowie przez Magistrat dostawić, lub bezpośrednie do nayblizszey ekonomiczney kommissyi, lub do depozytu mundurowego, albo gdzie tych nie ma, do Prześwietney C. K. Jeneralney kommendy oddać można.

Jeżeliby uboższa klassa ludzi dobrą i zdatną szarpią za zapłatą dostawiać chciała, takowa iey w miarę kształtu szarpi za funt od 10 aż do 12 krayc. będzie udzielona.

Gubernium kraiowe spodziewa się po patryotyczney gorliwości mieszkańcow tey prowincyi z pewnością iak naydzielnieyszego i naybezinteressowniejszego wsparcia, tego w czasie teraźnieyszym tak ważnego przedsięwzięcia, ponieważ tak ze strony Szlachty, iako też ze strony obywatelow obydwoch miast głównych, a w ogólności od całego kraiu okazane liczne dowody wierności i przychylności do rządu bynaymniey powątpiewać nie każą, żeby im i większe ofiary za przykre nie były. W Lwowie dnia 8 Kwietnia 1809.

W niebytności JW. kraiowego Gubernatora.

Adam Mitscha, Nadworny Radca.

Jgnacy Kolmanhuber, Gubernialny Radca.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Pawłowi Bielińskiemu, P. Xaweremu Raczyńskiemu, Paniom Łubieńskiey i Wielopolskiey, córkom Franciszka Bielińskiego ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Woyciecha Sulimirskiego, Adwokat Patocki, w sprawie o summę 24,000 zł. pol. przez massę kredalna Stanisława Bielińskiego, przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wnieśioney, na dniu 31 Grudnia 1808 roku do Sądu tego przeciwko nim żałobę spór zgłaszaiącą podał i pomocy sądowey dopraszał się. Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego miesca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wnieśiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zach dniey sądowey ustawy prowadzona i ukonczona będzie. Oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Stanisława Bielińskiego, przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wnieśionego wspólnie z zgłaszaiącą im massą bronić, lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechcą i tym końcem aby do exsepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali lub innego Adwokata za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie za-

niedbali; gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809 roku.

K. Michałowski.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Bilinski.

Ponieważ urząd drugiego adjunkta przy C. K. Oberdyrekcyi budowniczey, w kategoryi budowania na wodzie, z pensyą roczną 800 zł. ryń. zawakował, przeto rozpisuie się ze strony C. K. Galicyyskiego kraiowego Gubernium dla osadzenia tegoż urzędu konkurs 6cio niedzielny, to iest od 1go Maia do 15 Czerwca r. b. z tym dodatkiem: że każdy kompetent obowiązanym iest nietylko z odbycia z dobrym postępem nauk filozofii, fizyki i matematyki wywieść się, lecz oraz dowieść, że procz teoretycznych wiadomości w nauce budowniczey, toż samo wiadomości względem żeglugi i budowania kanałów nabył i one wykonał. Z resztą kompetenci prożby swoie bezpośrednie do C. K. Galicyyskiey budowniczey Oberdyrekcyi podawać maią. W Lwowie dnia 27 Kwietnia 1809.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim, tudzież P. Antoniemu Lisowskiemu, Grzegorzowi Lisieckiemu, i Janowi Sobolewskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Woyciecha Sulimirskiego P. Adwokat Patocki w sprawie przez włościan Otwockich o summę 1025 zł. ryń. 37 1/2 kr. tytułem więcey wybranych 273 1/2 korcy owsa przeciwko sobie wniesioney do Sądu tego przeciwko nim żałobę spor zgłaszaiącą podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś tę Sądy dla niewiadomego ich mieysca bawienia się, im tuteyszego Sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Sulimirskiego sobie wniesionego, a przeciwko teyże massie przez Włościan Otwockich wprowadzonego, wspólnie z massą kredalną bronić lub też takowy spor samey massie kredalney do obrony zostawić, zechcą; i tym końcem, aby do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 30 Grudnia 1808.

Michałowski.
Wydzga.
Poll.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniey.
Łuczyński.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Pawłowi Bielińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Sulimirskiego P. Adwokat Potocki w sprawie o summy 2,735,411 zł. pol. i 484,103 zł. pol. w złocie, tudzież o summę 7200 czer. przez JO. Michała Xcia Radziwiłła, przeciwko sobie wniesioney do sądu tego przeciwko niemu żałobę spor zgłaszaiącą podał, pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym obwieszczeniem napomina się ażeby w 90 dniach oświadczył się, czyli tego sporu przez masse kredalną Sulimirskiego iemu zgłoszonego, a przeciwko teyże massie przez JO. Michała Xcia Radziwiłła wniesionego, wspólnie z tąż massą bronić lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechce, i tym końcem aby do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to

z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dań w Lublinie dnia 30 mies. Grudnia 1808.

Michałowski.
Reul.
Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Bieliński.

Zwierzchność sądowa państwa Tomic, ile Sąd massę po niegdyś Wincentym Rotmańskim pertraktuiący, każdemu ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie, iż młyn wodny w wsi Tomicach stoiący, wraz z gruntem morgow pięć sążni □ 1327 maiącym, do teyże massy należący, 2000 zł. pol. w roku 1806 urzędownie oszacowany, przez publiczną licytacyą dnia 14 Czerwca b. r. o godzinie 9 z rana tu odprawiać się maiącą, sprzedanym zostanie. Każden zatym kupienia młynu tego chęć maiący, w wadium 10 pro. zaopatrzony, na dzień i godzinę wspomnioną tu zaprasza się, a naywięcey daiący w dni 14 po zakończoney licytacyi całkowitą wynikłą summę w tuteyszym Sądzie złoży, inaczey bowiem i wadium utraciłby, i z iego niebespieczeństwem i kosztami, nowa tego młyna licytacya nastąpiłaby. Inne zaś kondycye przed zaczęciem licytacyi ogłoszone zostaną.

Teodor Kawecki, Just.

Z Zwierzchności Sądowey Państwa Tomic d. 27 Kwietnia 1809.
Gieorgiusz Janicki, Actuar.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey PP. Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskiemu, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw massy kredalney Woyciecha Sulimirskiego Pan Adwokat Potocki w sprawie względem Ewikcyi za pałac i Jurydyki w Warszawie, w summie 120,000 zł. pol. przez Pana Felixa Łubieńskiego przeciwko sobie wniesioney, przeciwko nim do Sądu tego żałobę spor ogłaszaiącą podał, i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek P. O. D. za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto niniey szym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Sulimirskiego sobie zgłoszonego, a przeciwko teyże massie przez P. Felixa Łubieńskiego wniesionego wspolnie z massą kredalną bronić, lub takowy samey massie kredalney do obrony zostawić zechcą, i tym końcem aby do Excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 30 miesiąca Grudnia roku 1808.

Wincenty Jlnicki.
Potocki.
Smetana.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Biliński.

Gdy skutki wody mineralney Bardyowskiey iuż od dawnego czasu od wielu Doktorow sławnych potwierdzone są, maiąc moc leczenia rozmaitych chorób, iako to: ból głowy, zawrot głowy, paraliż, drżenie członkow, apyleptyczne i nerwowe słabości, hysteryczne i hypokondryczne niemocy, krzyżobole i początki podagry, słabości robaczne, wydęcia, kolki, hemoroidy, trudnomocz czyli Strangurin, kamień, zatrzymanie lub zbyteczne upłynienie czasow kobiecych i hemoroidow, a naybardziey zaś tym, ktorzy się rozpustną lubieżnością zniszczyły, używanie tey wody służy niewypowiedzianie od cnot osobna Edycya z kopersztychem w tym roku przeydzie, a zatym Antreprener teraźnieyszy nowy, który nic nie zaniedbał około wydoskonalenia tegoż mieysca przyiemnego zaprasza łaskawą publiczność. podchlebiaiąc sobie, że każdy z większym daleko ukontentowaniem tam bawić będzie, niżeli dawniey.

Franciszek Zimmerer, Mieszczanin Koszycki.

DODATEK

DO Nru. 42.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRODĘ DNIA 24. MAIA 1809.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panom Pawłowi i Jozefowi braciom Bielińskim ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw massy krydalney Woyciecha Sulimirskiego, P. Adwokat Patocki, w sprawie o 7000 czer. zł. przez P. Annę Gautier przeciwko sobie wniesioney przeciwko tymże braciom Bielińskim do Sądu tego żałobę spor zgłaszaiącą podał, i pomocy sądowey dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Wanick za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Sulimirskiego zgłoszonego, a przeciwko teyże massie kredalney przez Panią Annę Gautier wniesionego wspolnie z massą kredalną bronić, lub też takowy spor samey massie kredalney do obrony zostawić zechcą i tym końcem, aby do excepcyi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili, i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey niezaniedbali, gdyż wszelką szkodę stąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 30 Grudnia 1809 roku.

W. Ilnicki.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Złobicki J. U. D. S.

Gdy po śmierci będącego Krakowskiego mieyskiego Mistrza sprawiedliwości Jana Krotochwila, to mieysce zawakowane zostało, więc się na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu dnia 17 Lutego r. b. Nr. 5296 do obsadzenia takowey funkcyi konkurs aż do końca Czerwca 1809 z tym dodatkiem publicznie wypisuie się, aby życzący sobie tego mieysca kompetenci, swoie przyzwoitemi allegatami zaopatrzona prozby do tuteyszego magistratu podawali, korzyści zaś z tą funkcyą połączone są następuiące.

a) Pensya roczna 100 ryn. z dodatkiem 50 procentowym z funduszu kameralnego wyznaczona. — b) Porządny dom murowany do mieszkania z wozownią i stayną, przy którym iest ogrod i pole około 4 korcy wysiewu maiące. — c) Rożne Policyyne dochody, które pobierać przynależą się Mistrzowi podług instrukcyi i które mu po odciągnieniu wszelkich iego funkcyy tyczących się wydatkow czystego dochodu rocznie blisko 1000 ryńskich uczynić mogą.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 14. Kwietnia 1809 roku.
Gross Sekr.

Nomine Caes. Reg. Nobilium Fori Cracoviensis Galiciae D.D. Antonio & Franciscae Burdzickie Conjugibus medio praesentis Edicti hisce insinuatur, quod nimirum D. Mathias Hirosz ad forum hocce Cracoviense adversus eos in causa puncto reddendi ex possessione Advocatiae Gołębiow Calculi secus servendae summae 4000 fr. libellum porrexerit, judiciique opemquo ad justitia exigit imploraverit cum autem forum hocce ob ignotum eos habitationis locum, vel plane a Caes. Reg. haereditariis terris absentiam ipsis supra dictos hic loci degentem Advocatum Krzyżanowski ipsos periculo, & impendio qua Curatorem constituerit, quocum etiam lis contestata in conformitate praescripti pro Caes. Reg. haereditariis terris judiciarii Codicis agitabitur, atque etiam terminabitur, ideo idem hisce finem in eum admonentur, ut tempore adhuc opportuno intra 90 dies ipsi compareant vel Curatori dato, si quae forte haberent, juris sui adminicula tempestiva transmittant, vel denique alium quempiam Mandatarium constituant, foroque huic denominent & pro ordine praescripto ea juris adhibeant media, quae ad eorum defensionem maxime efficacia esse judicaverint, utpote, quod secus adversae fors cunctationis suae sequelae sibimet ipsi sint inputandae. Ita enim sanciunt praescriptae pro Caes. Reg. haereditariis terris leges.

Jozef de Nikorowicz.
Kannamiller.
Mąkolski.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Cracoviae die 27 Februarii 1809.
Elsner.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey, Panom Pawłowi i Franciszkowi Bielińskim niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że massa kredalna Woyciecha Sulimirskiego przez swego obrońcę spraw P. Adwokata Patockiego, w sprawie przez P. Stanisława Truszczyńskiego o summę 20.000 zł. pol. 185 ryń. i 227 zł. pol. 20 gr. przeciwko sobie wniesioney do Sądu tego przeciwko nim żałobę spór zgłaszaiącą podała i pomocy sądowey dopraszała się. Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu wspolnie z massą Sulimirskiego bronić, lub takowy do obrony samey massie Sulimirskiego zostawić zechcą, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 25 miesiąca Stycznia 1809.

Wincenty Ilnicki.
Damasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Złobicki, Sek.

Od strony C. K. Prefektury kamer. powszechno-funduszowego państwa Iłży w Zachodniey Galicyi cyrkułu Radomskiego, przez niniejsze ogłoszenie sukcessorowie po zmarłem possessorze woytostwa Jasinieckiego JP. Bonawenturze Winklerze, do tegoż państwa należące, cytuią się: iż gdy do oddania tegoż woytostwa na naywyższe aerarium od sukcessorow wyznaczonym będący plenipotent Antoni Puchalski, którego mieysce przebywania tuteyszemu urzędowi nie wiadome iest, z nie dosyć obszerną plenipotencyą zaopatrzony był, przetoż on z tey racyi przy uskutecznionym obrachunku finalnym, który między naywyższym skarbem i zmarłym JP. Bonawenturą Winklerem respecte sukcessorami iego przedsięwziętym został nie należycie podpisał, przetoż sukcessorowie maią się sami, lub rzeczonego Antoniego Puchalskiego, albolitéż innego z walorną plenipotencyą zaopatrzoną, w przeciągu tygodni 6, od daty niżey wyrażoney, do tuteyszey C. K. kancellaryi urzędowey tym pewniey dostawić, ile w przeciwnym razie Prefektura przynagloną by się widziała, na ich uszczerbek i koszta innego zastępcę obrać, i ten obrachunek na ich własną szkodę zakończyć. Dan w C. K. Prefekturze Kameralney Iłżeckiey w Seredzicach dnia 24 Kwietnia 1809 roku.

W niebytności W. Pana Prefekta.
Ottohall, Kassier.

Dla osadzenia zawakowanego z pensyą roczną 450 urzędu 6go konsyliarza przy magistracie w Brodach, rozpisuie się konkurs do 10go Czerwca b. r. z tym dodatkiem, aby kompetenci prożby swoie przyzwoicie opatrzone, do Złoczowskiego K. cyrkularnego urzędu ieszcze przed upłynieniem konkursu podali, ponieważ po upłynieniu tegoż, na prożby poźniey podane żadnego względu mieć się nie będzie. W Lwowie d. 14 Kwietnia 1809.

Dnia 29 m. t. będzie o godzinie 9tey przed południem w C. K. Cyrkularney kancelaryi Krakowskiey po 3ci raz licytacya wsi do Bręczyc małych należąca Rząśka przedsięwzięta, która do Krakowskiey Archipresbitury należy. — Także wieś Bręczyce małe z należącą do tey Rząską będzie na rok ieden puszczona od 24 Junij r. b. aż do 24 miesiąca tegoż 1810 roku. Cena fiskalna zł. ryń. 5304. Życzący sobie, maią się licytanci w 10/100 Vadium zaopatrzyć, to iest 531 zł. ryń. i na powyższym dniu i godzinie w ninieyszey kancelaryi znaydować.

W C. K. Cyrkularnym urzędzie dnia 2go Junij r. b. te trzy części wsi Bręczyc, które należą do kanonii S. Michała w Krakowie będą przez publiczną licytacyą puszczone. Precium fisci 3555 zł. ryń. Także i propinacya w teyże wsi, ktorey roczne precium fisci 200 zł. ryń. Toż na trzy lata przez publiczną licytacyą puszczone będzie. Także grunta do Plebanii Czerniechowskiey na ieden rok puszczone będą. Precium fisci 150 zł. ryń.

Jako też na dniu 15 Junij r. b. w urzędzie Cyrkularnym będzie się odprawiać licytacya sprzedaży domu pod Nrm 595 stoiącego, należącego do Panien od S. Tomasza. Precium fisci 949 zł. ryń. 46 kr. Życzący sobie maią się na powyższym dniu i godzinie w niniey-szym urzędzie znaydować z zaopatrzeniem się w Vadium 10 procentu.

W C. K. Becyrkowey kancelaryi Zarnowieckiey będzie się odprawiać publiczna licytacya Plebanii Chlewickiey na dniu 3cim Junii r. b. na rok ieden. Roczne precium fisci 1180 zł. ryń. Licytanci maią się znaydować na powyższym dniu z zaopatrzeniem się dziesięć procentowym Vadium.

W Prefekturze Promnickiey na dniu 19 Junij r. b. będą następuiące dziesięciny na rok ieden przez publiczną licytacyą puszczone od 24 Junij r. b. aż do dnia tego roku 1810.

	1. Czerniehowska dziesięcina szlachecka precium fisci	złr.	300
	2. Szczepanowska detto Dominikalna detto detto	—	200
	3. Słomnicka detto detto . .	—	300
	4. Miłowiecka detto od poddanych . .	—	18
	5. Tomaszowska detto z gruntow Prefektury i chłopskich	—	170
	6. Z Modlnicy detto detto detto detto	—	201
	7. Z Boszyc z jałmużnych gruntow . .	—	7 kr. 30
Na d. 20 Junij	8. Z gruntow poddańskich w Zulkowie . . .	—	47
	9. detto detto w Wierzchowicach .	—	12 — 30
	10. detto detto w Białym Kościele .	—	35
	11. W Czechach, z gruntow Dominikalnych .	—	75
	12. Z Słupowa detto chłopska . .	—	50
Na d. 21 Junij	13. W Bręczycach małych, dziesięcina . .	—	385
	14. W Masłomiącey detto . . .	—	60
	15. W Raczowicach detto . . .	—	138
	16. W Śumiączycach detto . . .	—	100
	17. W Bossutowie		
	18. W Słoniowicach.		

Życzący sobie, maią się w wyznaczonym mieyscu i dniu naznaczonym znaydować z zaopatrzeniem się 10 procentowym Vadium.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panom Pawłowi i Josefowi braciom Bielińskim ninieyszym Edyktem wiadomo czynią: że obrońca spraw massy krydalney Woyciecha Sulimińskiego P. Adwokat Ratocki w sprawie o summę

509 czer. zł. c. s. c. przez Xiędza Andrzeja Wołłowicza przeciwko massie krydalney Woyciecha Sulimirskiego wniesioney na dniu 31 Grudnia 1808 roku do Sądu tego przeciwko nim żałobę spor zgłaszaiącą podał, i pomocy sądowey doprasszał się. — Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego ich mieysca bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaia się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez Xiędza Andrzeja Wołłowicza przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesionego wspólnie z tą massą im takowy spór zgłaszaiącą bronić, lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechcą, i tym końcem aby do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali, tego Sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809.

Wincenty Jlnicki.
Wladich.
J. G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi Zachodniey
Łuczyński.

Dla osadzenia przy Magistracie Brodzkiem wakuiącego mieysca magistratualnego assessora z pensyą roczną 450 zł. ryń. w cyrkule Złoczowskim wypisuie się konkurs aż do 10 Junii r. b. życzący sobie maią prożby, przed zwyż wyrażonym terminem, do C. K. Cyrk. Urzędu Złoczowskiego podać, z przyłączeniem Eligibilitatis dekretami ex utraque linea, i zaswiadczeniem moralności. W Krakowie d. 13 Maja 1809.

C. K. Sądy Prowincyonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey P. Salomei Kiełczewskiey, Janowi Kiełczewskiemu, Petronelli, Elżbiecie Kiełczewskim, ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan Sylwester Stoiński w sprawie o zapłacenie summy 33000 zł. pol. i 3600 zł. w złocie hollenderskim ważnym z prowizyą po 5 od 100 od dnia 18 Lipca 1804 w złocie rachować się mianą, przeciwko nim tudzież Joannie Dederkowy i Karolinie Wiersińskiey do Sądu tego żałobę podał i pomocy sądowey doprasszał się. Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; oni przeto ninieyszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrali tego sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą; aby sprawy swey nie zaniedbali gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 10 miesiąca Stycznia 1809 roku.

Wincenty Bnicki.
Schnitzer.
Rath.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubel. w Galicyi Zachodniey.
Biliński.

C. K. nadworna kommissya dobra kraiowe sprzedaiąca, ninieyszym czyni wiadomo: że w moc dekretu kamery nadworney, pod dniem 11 Marca b. r. Nr. 3,223 wydanego, wszelkie 4 1/2 i 5cio procent. we ukazicielom służące nadworney kamery obligacye, w których ta klauzura wyraźnie iest umieszczona, że w zapłacie kupionych dóbr kraiowych przyymowane będą przy sprzedaży dóbr kraiowych, zamiast zapłaty przyięte zostaną.

W Lwowie dnia 9 Kwietnia 1809.